

Specjalne orędzie Kennedy'ego

Prezydent Kennedy przesłał we wtorek do Kongresu USA specjalne orędzie na temat niepokojącego szerzenia się chorób psychicznych w Stanach Zjednoczonych.

Według danych zawartych w orędziu, w Stanach Zjednoczonych przeszło 5 milionów dorosłych i dzieci cierpi obecnie na rozmaite zaburzenia psychiczne. Szpitali psychiatrycznych jest za mało. Prezydent zaproponował, aby uchwalić jako specjalną ustawę program stworzenia w całym kraju ośrodków leczniczych, które walczyłyby z plagą chorób psychicznych. (PAP)

„Zielona droga” dla wynalazców

Omówienie uchwały KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 5 bm. rozpatrywał przy udziale przedstawicieli CRZZ i NOT uchwałę w sprawie zasad organizowania, kierowania i koordynacji spraw wynalazczości, rozpowszechniania projektów wynalazczych oraz finansowania rozwoju i realizacji wynalazczości w gospodarce społecznej. Uchwała ta stanowi podstawowy akt wykonawczy do prawa wynalazczego.

Na wniosek Ministra Przemysłu Ciężkiego powzięto uchwałę w sprawie ustalenia i zabezpieczenia wykonania planu dostaw złomu stali, żeliwa, metali nieżelaznych i ich stopów oraz odpadów metalurgicznych metali nieżelaznych i ich stopów w 1963 r.

Powzięto uchwałę w sprawie cen zbytu artykułów nietypowych i opłat za nietypo-

we usługi (roboty) przemysłowe wykonywane na rzecz jednostek gospodarki społecznej, kodyfikującą dotychczasowe przepisy w tej sprawie.

Rozpatrzone również rozporządzenie w sprawie nadawania tytułu profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego pracownikom naukowym w instytutach naukowo-badawczych, stanowiące akt wykonawczy do ustawy o instytutach naukowo-badawczych.

Zatwierdzona we wtorek uchwała KERM w sprawie wynalazczości precyzuje zasady organizowania i kierowania sprawami wynalazczości, rozpowszechniania projektów wynalazczych oraz ich finansowania. O przepisach uchwały mówi sekretarz Komitetu d/s Techniki — mgr inż. Tadeusz Dryżek:

Przyjmuje się zasadę, że do pomocy w opracowywaniu i realizacji wynalazku zobowiązane są: zakład pracy, w którym zatrudniony jest twórca projektu i to w każdym przypadku nawet wtedy, gdy wynalazek nie dotyczy zakresu działalności przedsiębiorstwa; każde przedsiębiorstwo realizujące projekt.

Bardzo istotny jest przepis o obowiązku dokonania przez przedsiębiorstwo oceny projektu w terminie 2-miesięcznym od chwili jego złożenia.

Duży nacisk uchwala kładzie na rozpowszechnianie projektów wynalazków oraz na dopinanie dalszych ich losów i realizacji.

Obowiązek ten spoczywa na tych instytutach do których pomysł zgłoszono. Mają one także prawo wypłacania nagród tym, którzy przyczynili się do rozpowszechnienia projektu.

Za dokonanie wynalazku, wzoru użytkowego lub projektu racjonalizatorskiego — mówi T. Dryżek — twórca przysługuje wynagrodzenie określone w przepisach uchwały. Zasadne różnice między obecną uchwałą a dotychczasowymi przepisami polegają przede wszystkim na podwyższeniu górnej granicy wynagrodzenia: dla wynalazcy z 300 tys. zł do 500 tys. zł, a dla racjonalizatora — z 75 tys. zł do 150 tys. zł. Jeżeli wynalazek zostanie zastosowany w więcej niż jednym przedsiębiorstwie twórca wypłaca się odpowiednio dodatkowe wynagrodzenie. Za projekt o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej (nawet stosowane w niewielkim zakresie lub jednorazowo) właściciel minister może podwyższyć wynagrodzenie do 300 procent.

Za projekty ograniczające lub eliminujące import, bądź dotyczące aktywizacji eksportu wynagrodzenie wynalazcy może być odpowiednio podwyższone (po zasięgnięciu opinii MHZ) do 1 mi-

liona złotych. Niezależnie od wynagrodzenia za sam wynalazek autor otrzymuje zwrot kosztów za wydatki poniesione przy opracowywaniu pomysłu. (modele, rysunki, materiały). (PAP)

Postowie badają sytuację w zaopatrzeniu wsi

Sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego wyłoniła trzy zespoły poselskie, które zajmą się zbadaniem aktualnej sytuacji w zaopatrzeniu przede wszystkim wsi. Jeden z zespołów przybył w środę do woj. białostockiego, drugi wizytuje woj. poznańskie, trzeci zaś — woj. warszawskie.

Z pracą handlu w obecnych trudnych warunkach zimowych zapoznał posłów minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz. (PAP)

Polsko-włoskie rokowania handlowe

W środę 6 bm. rano rozpoczęły się w Warszawie polsko-włoskie rokowania handlowe w sprawie wymiany towarów między obu krajami w bieżącym roku. Przed rozpoczęciem rokowań okolicznościowe krótkie przemówienia wygłosili min. Trampczyński i min. Preti.

— Z zadowoleniem — oświadczył min. Trampczyński — gości min. Luigi Preti. Wizyta ta jest dowodem wagi, jaką przywiązuje Włochy do wymiany handlowej z Polską. Podobne stanowisko w tej sprawie zajmuje także rząd polski. W ostatnich 5 latach nasze wzajemne obroty towarowe powiększyły się prawie 3-krotnie. Min. Trampczyński wyraził przekonanie, iż Włochy staną się w niedalekiej przyszłości jednym z najważniejszych naszych dostawców maszyn i urządzeń wśród krajów zachodnich.

Włoski minister handlu zagranicznego stwierdził, iż Włochy zdają sobie sprawę, jakie znaczenie dla Polski ma eksport rolnospożywczy i czynić będą starania, aby istniejące trudności w zakresie tego eksportu do Włoch były łagodzone. Włochy — oświadczył min. Preti — są zainteresowane zakupami produktów rolnych nie tylko z krajów EWG. (PAP)

Piętnujemy prądożerców

Apel energetyków o oszczędność

W lutym — zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów obowiązujące ograniczanie zużycia energii elektrycznej przez odbiorców. Pierwsze kontrole, przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Paliwowo-Energetyczną wykazały, że nie wszyscy przestrzegają ustalonych limitów poboru energii. 5 bm. stwierdzono ok. 150 wypadków niestosowania się do zarządzeń wynikających z uchwały KERM-u.

Ponadto dużo zakładów nie wie dotychczas, jakie obowiązują ich limity. Danych tych miały im dostarczyć zjednoczenia już 1 lutego. Niestety, do dnia dzisiejszego ok. 40 zjednoczeń nie wykonało tego obowiązku.

Dwutysięczna rzesza kontrolerów, sprawdza też jak reali-

Nieustające opady śniegu paraliżują komunikację

W nocy z wtorku na środę i w ciągu dnia wczorajszego znów padał gęsty śnieg. Niemal w całym kraju nastąpiły znów zakłócenia w transporcie kolejowym i drogowym.

W nocy z 5 na 6 bm. w woj. katowickim w zaspach utknęło znowu ponad 20 pociągów, które trze ba było wyciągać przy pomocy dwóch i nawet trzech parowozów. Pociągi tkwiące w zaspach tarasują szereg torów m. in. na linii Zabkowice — Łazy i Radzionków — Tarnowskie Góry. Pociągi pasażerskie kursują z poważnymi opóźnieniami. Na przykład pociąg z Bytomia do Mikulczyc wiozący do pracy górników utknął w zaspie o godz. 2-giej w nocy i przybył do celu dopiero ok. godz. 8 rano.

Ponad 9 tys. ludzi pracuje przy ściąganiu pociągów i odsnieżaniu torów i zwrotnic.

Padający nocą śnieg, utworzył miejscami na Opolszczyźnie nowe zasy nie do przebycia. Szereg

W akcji saperzy, czołgiści i lotnicy

Wojsko skutecznie pomaga w walce z mrozem i śniegiem

Już od pierwszych dni inwazji mrozu i śniegu ruszyło do przeciwnatarcia również wojsko. Oddziały saperów, czołgistów, piechoty zmotoryzowanej i KBW wydawnie pomagają pracownikom komunikacji i przedsiębiorstw przemysłowych w usuwaniu skutków zimy.

W portach i na kolejach, na drogach i w niektórych zakładach pracy żołnierze pomagają ludności cywilnej. Społeczeństwo przyjmuje tę pomoc z wdzięcznością. Świadczą o

tym wyrazy uznania, kierowane do dowódców poszczególnych jednostek wojskowych przez Prezydium Rad Narodowych i organizacje społeczne.

W Pomorskim Okręgu Wojskowym saperzy przyszlizli z pomocą portowcom. Jednostki saperów wysadzały w powietrze zatory kry lodowej tarasującej dostęp do portów. W Kolobrzegu saperzy rozbili kilkunietrowej grubości zwały kry

Mała wioska holenderska nosi nazwę Siberia. Jak widać na zdjęciu, w Siberii panują prawdziwie syberyjskie warunki klimatyczne. Oto w jaki sposób odwozi się z wioski mleko do miasta. Nawet koń ma oibryzmie trudności z pokonaniem zasp śnieżnych.

Fot. — CAF

blokujące trasy nawigacyjne. Codziennie startują samoloty rozpoznawcze lotnictwa morskieskiego i przeprowadzają rozpoznania aktualnego układu lodowisk i tras nawigacji morskiej.

Oddziały piechoty udzielają wydatnej pomocy kolejarzom szczecińskiej DOKP. M. in. dzięki pomocy wojska udało się utrzymać ruch na ważnej arterii komunikacyjnej Poznań—Szczecin i Szczecin Koszalin—Gdańsk.

SZARŻUJĄ CZOLGI

Nieocenioną pomoc, zwłaszcza na trudniejszych lokalnych drogach, przynoszą czołgi. Na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego nasi czołgiści przecierali trasy, wyciągając z zasp śnieżnych samochodów komunikacji miejskiej i towarowej. Do oczyszczania dróg wprowadzono również wozy pancerne. Radzą sobie łatwo nawet z kilkumetrową pokrywą śnieżną.

WOJSKOWA POMOC LEKARSKA

Duże uznanie należy się żołnierzom Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zwłaszcza w woj. warszawskim, lubelskim i rzeszowskim żołnierze KBW jedni z pierwszych przyszlizli z pomocą ludności wsi i osad odciętych od świata przez zasy śnieżne.

W niektórych zakładach przemysłowych jak np. w żelazni elektrodzielnicy, w niektórych kopalniach węgla na Śląsku, żołnierze biorą udział w przeładunku węgla, w rozbijaniu hałd itp.

Również i wojskowa służba zdrowia bierze czynny udział w akcji niesienia pomocy ofiarom zimy. Tam, gdzie nie mogą dotrzeć karetki pogotowia ratunkowego, wyjeżdżają sanitarki wojskowe, eskortowane przez ciągniki pancerne. Również i wojskowe helikoptery dowożą lekarstwa i żywność do skupisk ludzkich najbardziej zagrożonych przez śnieżyce.

W wielu jednostkach wojskowych ogłoszono stan alarmowy. (API)

Wypadek kolejowy w woj. koszalińskim

W środę o godz. 7 pociąg osobowy jadący ze Słupska do Koszalina wykołosił się przy wjeździe na stację Wiekowo. Z szyn wyskoczyły 4 wagony osobowe, jeden bagażowy oraz lokomotywa. Jeden wagon pasażerski wyskoczył z szyn tylko jedną osi. W wyniku wypadku 10 osób doznało cięższych obrażeń, około 15 — lżejszych.

Na miejsce wypadku pospieszylly natchemiasz karetki pogotowia ze Słupska, Białogardu i Koszalina. Niestety, z powodu zasp śnieżnych nie mogły dotrzeć do samej stacji. Wobec tego lekarze zorganizowali z okolicznych wiosek transport konny, którym przewieziono rannych do karetek. Część lekko rannych po otrzymaniu pierwszej pomocy na miejscu, udała się do domów. Pozostali umieszczono w szpitalach w Koszalinie i Słupsku.

Przyczyny wypadku bada komisja. (PAP)

Pustynie śnieżne w Europie

Silne burze śnieżne jakie przeszły ostatniej nocy nad całą W. Brytanią odcięły od świata wiele miast i miasteczek, zatrzymały ruch drogowy i kolejowy oraz zmusiły ludność do szukania schronienia w zaważasie przygotowanych specjalnych pomieszczeniach, gdzie udziela się pierwszej pomocy. Cornwalla została odcięta od reszty kraju gdy ostatnia droga z Plymouth została całkowicie zasypana śniegiem, sąsiednie hrabstwo Devon wygląda jak śnieżna pustynia. Poważne zakłócenia w ruchu drogowym i kolejowym przeżywa Walia.

Trzy pociągi zostały zasypane śniegiem na południu Anglii. Odwołano szereg lotów. W pracy portów notuje się poważne opóźnienia. Do miejsc odciętych od reszty kraju przez śniegi dowozi się żywność helikopterami wojskowymi.

Stolica Szwecji prowadzi już od dłuższego czasu uporczywą walkę ze śniegiem. W ciągu ostatnich 2 dni spadły w Sztokholmie nowe obfite śniegi. Właściciele samochodów mają duże trudności z rozpoznaniem swych pojazdów przykrytych grubą warstwą śniegu.

Nad północną Irlandią przeszły potężne burze śnieżne. W Belfastie zamknięto szkoły, sklepy oraz instytucje. Ustał ruch transportu miejskiego. Nieczynne jest lotnisko. (PAP)

Amerykański lot kosmiczny odroczony

Przewidziane na 2 kwietnia br. wystąpienie amerykańskiego statku kosmicznego z Gordonem Cooperem na pokładzie zostało odroczone na czas nieokreślony. Jak podała amerykańska agencja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) odroczenie lotu spowodowane zostało wykryciem usterek technicznych w systemie kontrolnym rakiet.

Kosmonauta Gordon Cooper miał okrążyć ziemię 18 razy. (PAP)

Sprawozdanie Adenauera przed frakcją CDU-CSU

We wtorek kanclerz Adenauer na zebraniu frakcji parlamentarnej CDU/CSU złożył sprawozdanie na temat polityki rządowej, w którym podkreślił, że rząd federalny zdecydowany jest poprzeć starania Wielkiej Brytanii zmierzające do przystąpienia do EWG. Nadejście dzień — powiedział kanclerz — kiedy również prezydent francuski będzie mógł zostać przekonany o konieczności przystąpienia Wielkiej Brytanii do EWG. Adenauer podkreślił, że rokowania brukselskie nie zostały zerwane.

Frakcja parlamentarna CDU/CSU wypowiedziała się jednoznacznie za kontynuowaniem dotychczasowej polityki zagranicznej rządu-NRF. (PAP)

USA nadal utrudniają porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń jądrowych

Komentarz agencji TASS

Amerykańska agencja rozbrojenia i kontroli nad zbrojeniami, na której czele stoi William Foster, wysłała do Kongresu USA swoje drugie doroczne sprawozdanie. Omawia ono problem przerwania prób jądrowych, jak również sprawę rozbrojenia.

Omawiając sprawozdanie komentator TASS, J. Borisow, pisał we wtorek:

Zastępca Erharda podał się do dymisji

Na nic się nie zdała przeprowadzona w poniedziałek rozmowa między ministrem gospodarki NRF Ludwigem Erhardem a jego zastępcą Muellerem-Armackiem. Na nie wszelkie próby perswazyj ze strony Erharda — jego podsekretarza stanu, odpowiedzialnego od wielu już lat za zachodniomocny politykę integracji europejskiej w zakresie gospodarki pozostał przy swojej prośbie o dymisję. Jak wiadomo, w świetle krachu rokowań brukselskich i jednocześnie układu paryskiego między de Gaulle'em a Adenauerem, prof. Mueller-Armack uznał, iż „nie jest w stanie więcej ponosić odpowiedzialności za politykę europejską rządu Niemieckiej Republiki Federalnej po krachu pertraktacji w sprawie przyjęcia Wielkiej Brytanii do EWG”. (PAP)

Kryzys rządowy w Kanadzie

Wotum nieufności dla Diefenbaker

Wczoraj w nocy kanadyjska Izba Gmin wyraziła wotum nieufności rządowi Diefenbaker. Do kryzysu rządowego w Kanadzie doszło w związku z problemem wyposażenia kanadyjskich sił zbrojnych w amerykańskie głowice atomowe na co Diefenbaker nie chciał wyrazić zgody. Kanadyjski minister obrony Harkness już w poniedziałek podał się do dymisji, ponieważ nie zgadzał się ze stanowiskiem Diefenbaker.

Wniosek o wyrażenie wotum nieufności zgłoszony przez partię kredytu społecznego przeszedł 142 głosami przeciwko 111. Podobny wniosek zgłoszony jednocześnie przez partię liberalną został również przyjęty identycznym stosunkiem głosów. Oba wnioski, poparte przez trzy partie opozycyjne: liberalną, nową partię demokratyczną i partię kredytu społecznego zarzucały rządowi „brak kierownictwa

istnienie rozbieżności w łonie rządu oraz chaotyczne i niezdyscyplinowane postępowanie w polityce wewnętrznej i zagranicznej”.

W debacie która poprzedziła głosowanie Diefenbaker przedstawił jeszcze raz swoje stanowisko i oświadczył, że polityka jego nie jest „antyamerykańska” lecz „prokanadyjska”. Fakt, że Kanada jest dobrym sojusznikiem USA nie oznacza, że musi się ona im całkowicie podporządkować.

Jak wiadomo do gwałtownego zaostreżenia stosunków między USA i Kanadą doszło w minionym tygodniu na tle wspólnej polityki obronnej kontynentu północno-amerykańskiego. Premier Diefenbaker odrzucił w oświadczeniu wygłoszonym w parlamencie kanadyjskim, projekt wyposażenia kanadyjskich sił zbrojnych w amerykańskie głowice atomowe, a krytyczne oświadczenie sekretariatu stanu USA na ten temat określił jako „niespotykaną dotychczas ingerencję w sprawy wewnętrzne Kanady”.

Konserwatywny rząd Diefenbaker pozostawał u władzy od roku 1957. Był on rządem mniejszości. Partia konserwatywna posiadała zaledwie 116 spośród 265 miejsc w parlamencie kanadyjskim. (PAP)

Odprawa agentom „zimnej wojny”

Nigeryjski tygodnik „Sunday Times” udzielił ostrej odprawy pracownikom ambasady zachodniomocnej w Nigerii, którzy ostatnio podejmują próby dyskryminacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Np. niedawno attaché kulturalny ambasady NRF, Helmut Urbeneck, zorganizował w Lagos konferencję prasową, na której usiłował obarczyć NRD winą... prowadzenia „szpiegostwa” przeciwko Nigerii.

Wyrażając zdecydowany protest, przeciwko niedopuszczalnym poczynaniom dyplomatów zachodniomocnych, dziennik podkreśla, że wystąpienia takie przynoszą szkodę interesom Nigerii.

„Nigeria” — podkreśla „Sunday Times” — jest krajem neutralnym i nie powinna być pionkiem w rękach określonych zachodniomocnych agentów „zimnej wojny”, których nagromadziło się ostatnio wokół nas niemało”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

Spotkanie N. Chruszczowa z komunistami Algierii

Pierwszy sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow, przyjął we wtorek przywódców komunistów algierskich, Baszira Hadż Ali, Sadeka Hadżeresu i Abdelkadera Babu.

Podczas rozmowy potwierdzono, że „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego uważa zakaz działalności Algierskiej Partii Komunistycznej za posunięcie nieusprawiedliwione i antydemokratyczne i wyraża nadzieję, że Algierska Partia Komunistyczna będzie miała nadal możliwość prowadzenia pracy dla dobra swego narodu”.

Omawianie spraw poruszonych podczas spotkania odbywało się w duchu braterskiej jedyności i wzajemnego zrozumienia.

W rozmowie wziął udział sekretarz KC KPZR, Borys Ponomarew.

Adm. Gorszkow o radzieckiej marynarce wojennej

W minionym roku szkoleniowym pomyślnie dokonano wystrzelenia rakiet o różnym przeznaczeniu w tym również spod wody — oświadczył w artykule zamieszczonym w poniedziałkowym wydaniu dziennika „Krasnaja Zwiezda” naczelny dowódca radzieckiej marynarki wojennej admirał Gorszkow.

Autor artykułu pisze: „biorąc pod uwagę zamiary agresorów i miejsce, jakie przeznaczają oni marynarce w planie atomowego ataku na kraje socjalistyczne powinniśmy być gotowi do odpowiedzi niszczycielskimi ciosami w obiekty morskie i na lądzie na obszarze oceanów całego świata”.

Zasadnicza zmiana uzbrojenia radzieckiej marynarki wojennej — pisze dalej adm. Gorszkow — wyposażenie jej w jakościowo nowe okręty podwodne i nawodne z potężnymi rakietami nuklearnymi, dalekiego zasięgu uumożliwia skuteczne rozwiązanie wspomnianego wyżej zadania operacyjnego.

Radziecki admirał podkreśla, że równocześnie rozwijane są także inne rodzaje sił morskich, a mianowicie: lotnictwo morskie przystosowane do przenoszenia rakiet, okręty nawodne wyposażone w broń rakietową, oddziały rakietowe obrony wybrzeży.

„Należy zwrócić uwagę, że obecna potęga marynarki określa nie liczba pocisków, lecz sprawność bojowa okrętów i samolotów, wyposażenie ich w nowoczesny sprzęt techniczny i nowoczesną broń. W tym właśnie sensie dysponujemy najbardziej nowoczesną flotą”.

Poznań otrzymał „Dom Technika”

W „Domu Technika”, który powstał ostatnio w Poznaniu rozpoczęło już działalność 18 stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT. Nowa placówka wyposażona jest m. in. w sale wykładowe i konferencyjne, bibliotekę, czytelnię i kawiarnię.

Jeszcze w bm. czynny tu będzie kurs przygotowawczy do studiów na Wydziale Mechanicznym Politechniki Poznańskiej. Sekcje specjalistyczne SIMP opracowały program konferencji technicznych i spotkań fachowców, które odbywać się będą w poznańskim „Domu Technika”. (PAP)

Nasza encyklopedia

MALAWI

Nie bez powodu „krajem czarnych ludzi na czarnym kontynencie” nazywał Niasę wieloletni bohater o wolności tego kraju, dr Hastings Banda. On też został premierem pierwszego autonomicznego rządu Niasy (od 1 lutego br.), która odąd nosiła nazwę Malawi.

Wśród trzech krajów zależnych wchodzących dotychczas w skład tzw. Federacji Afryki Środkowej, Niasa ma istotnie najmniejszy odsetek ludności pochodzenia europejskiego (niepełna 10 tys. na 3 mln mieszkańców).

Drugi z nich, Rodezja Północna liczy około 80 tys. ludności białej na blisko 2 i pół miliona ogółu mieszkańców. W Rodezji Południowej natomiast większość pochodzenia europejskiego stanowi blisko 1/10 ogółu ludności, liczącej nieco ponad 3 miliony.

Utworzona 10 lat temu przez rząd brytyjski Federacja Afryki Środkowej od początku wykazywała dążenia odrzutowe ludności murzyńskiej, widzącej w tej Federacji narzędzie kolonialnego ucisku. Oślawione „partnerstwo” białych z czarnymi było frazesem, mającym przysionić terror białych rasistów, sprawujących tam rządy.

W ostatnich latach dążenia wyzwolenie na tym obszarze Afryki znacznie się wzmożyły. W 1959 r. wybuchło w Niasie powstanie, w którym zginęły dziesiątki tysięcy Murzynów. Dr Banda wraz z towarzyszącymi został wówczas aresztowany przez władze brytyjskie.

Bojownicy Niasy uzyskali jednak częściowe zwycięstwo w postaci bazyli liberalnej konstytucji. Przeprowadzone na jej zasadzie w 1961 r. wybory przyniosły walny triumf „Partii Kongresowej Malawi” z dr. Bandą na czele. Uzyskała ona 99 proc. głosów wyborców z tzw. kurii niższej (wszystkie 20 mandatów zarezerwowanych dla tej kurii w Radzie Ustawodawczej); z 8 mandatów dla kurii wyższej Malawi zdobyła 2 mandaty.

Zadaniem, które stawiał dr Banda i jego partia,

było wystąpienie z rządzonej przez białych rasiistów Federacji.

Po jakich torach pójdzie dalej rozwój Niasy? Pozostaje gubernator brytyjski z ograniczonymi znacznie uprawnieniami. W najbliższym czasie wprowadzona będzie konstytucja, nadająca Malawi pełną autonomię. Jak wyglądała pod kolonialnym panowaniem sytuacja w Niasie świadczy, że do nowej konstytucji trzeba było wstawić paragraf, znoszący niewolnictwo, pracę przymusową i nieludzkie traktowanie pracowników.

J. R.



Śląsk groźnym przeciwnikiem Lecha

W związku z zamknięciem sal sportowych w naszym mieście, Lech zwrócił się do Polskiego Związku Koszykówki z prośbą o przesunięcie rozgrywek drugiej rundy na późniejszy termin. Ponieważ władze naszej koszykówki negatywnie ustosunkowały się do tej prośby, koszykarze Lecha zmuszeni będą w najbliższą sobotę wyjechać do Wrocławia, gdzie przeciwnikami ich będą miejscowa Gwardia i Śląsk.

W sobotę lechici spotkają się z obecnym liderem tabeli — Śląskiem. Spotkanie tych zespołów w pierwszej rundzie w Poznaniu zakończyło się zwycięstwem wrocławian 79:66. Bardzo trudno będzie poznaniakom zwyciężyć we Wrocławiu. Jak wykazał występ Śląska w Warszawie w ubiegłym tygodniu — wojskowi są w znakomitej formie i gładko rozprawili się z jedną z czołowych drużyn ekstraklasy AZS-em AWF. Jeżeli dodamy do tego przerwę w treningach, jaką mieli koszykarze Lecha, stwierdzić trzeba, że w sobotnim meczu nie stoją oni na zbyt pewnej pozycji. Zwycięstwo natomiast powinien odnieść Lech nad Gwardią, którą w pierwszej rundzie pokonał 97:83.

Poza tymi spotkaniami odbędą się w ekstraklasie koszykówki jeszcze następujące mecze. W nawiasach podajemy wyniki pierwszej rundy: Polonia W-wa — Sparta N. H. (67:69), Legia — Wisła (65:69), Gwardia Wr. — AZS Toruń (57:101), ŁKS — AZS Gd. (61:60), AZS — AWF — Wybrzeże (56:73), Legia — Sparta N. H. (65:70), Polonia W-wa — Wisła (68:86), Śląsk — AZS Toruń (74:53), AZS AWF — AZS Gd. (80:53), ŁKS — Wybrzeże (54:80).

Do drugiej rundy wystartują w niedzielę koszykarze Lecha i Olimpii. Oba te zespoły grać będą w Poznaniu. Mecz Lecha z AZS AWF odbędzie się o godz. 17.30 w Poznaniu. Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiatkowskiego, a spotkanie Olimpii z AZS Wr. w tej samej sali tylko o godz. 19.30. Ze

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie otwarte

Wczoraj wieczorem nastąpiło w Budapeszcie uroczyste otwarcie mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. W mistrzostwach bierze udział 98 zawodników reprezentujących 15 państw.

W pierwszym dniu odbyła się jazda obowiązkowa mężczyzn, w której uczestniczyli 21 zawodników, w tym Polak Spitol. Niestety fatalne warunki atmosferyczne zmusiły organizatorów do przerwania mistrzostw już po trzech figurach i to na skutek silnych opadów śniegu.

Po trzech figurach prowadzenie obją faworyci mistrzostw Francuz Alain Calmat, który zebrał 165,2 pkt. przed reprezentantem NRF Schnelldorfem — 162,8, Austriakiem Danzerem 156,8 pkt. Polak Franciszek Spitol zajmuje 17 lokatę z 126,8 pkt.

swej strony radzimy wszystkim chętnym obejrzenia obu tych spotkań ubrać się bardzo ciepło. (St)

dla każdego

• Zimowa Olimpiada 1968 r. odbędzie się prawdopodobnie w kanadyjskiej miejscowości Banff. Decyzji jednak jeszcze nie podjęto.

• Mistrz olimpijski i b. rekordzista świata w pchnięciu kulą Amerykanin Bill Nieder który do niedawna startował jako zawodowy rugbista odzyskał prawa amatorskie w l. a. i już 15 bm. pragnie wystąpić w zawodach w San Francisco.

• Zdzisław Krzyszkowiak po kontuzji jakiej doznał w ub. roku we Frakfurcie n/M. po raz pierwszy stanął na bieżni w hali. Wygrał on 3800 m w czasie 9,44 min. wyprzedzając Szklarczyka i Mathiasa.

Poznańscy szermierze w reprezentacji

W dniach 9-11 lutego odbędzie się w Krakowie trójmecz szermierczy juniorów, w którym startować będą reprezentacje Węgier, Rumunii i Polski. Będzie to generalna próba młodzieży tych krajów przed zbliżającymi się mistrzostwami świata. Wezmą w nich udział zawodnicy i zawodniczki urodzeni w 1943 i młodszy.

Ustalono już reprezentację Polski. Na trenera wyznaczono Z. Pokta. Wśród powołanych znaleźli się również reprezentanci naszego miasta. I tak we florcie dziewcząt walczą będą Sobierajska z AZS Poznań i Grund z Warty. We florcie chłopów wystąpi Kanikowski z Lecha, a w szpadzie Jackowski z AZS-u Poznań.

Z winiarskiego lodowiska można brać przykład

Z tegorocznej zimy najbardziej zadowolone są dzieci. Codziennie od rana do zmroku rozbrzmiewają weselny gwarem wszystkie gorki i ślizgawki. Wczoraj złożyliśmy wizytę na lodowisku, o którym doora fama rozeszła się po całym mieście.

Jedno z nielicznych Ognisk TKKF w Poznaniu od wielu lat wylewa doskonałą ślizgawkę, która jednak z uwagi na położenie nie należy do tak licznie odwiedzanych jak AZS-u czy Surmy. Mowa tu o lodowisku Ogniska TKKF Winiary przy ul. Obornickiej 78. Nie będzie przesady jeśli powiemy, że takiej tafli nie powstałoby się najbardziej renomowane lodowisko. Przy dwóch muzyki uwija się na lodzie spora gromadka młodzieży, nie zawsze na swoich łyżwach. Ognisko ma bowiem na miejscu wypożyczalnię łyżew z butami zarówno dla dziewcząt jak i chłopców. Codziennie do dyspozycji jest 40 par, a gdyby Ognisko otrzymało łyżwy do zakupionych już butów znacznie wzrosłaby ilość oraz skala numerów.

W obszernej, ogrzanej szatni jest telewizor, mocna wypić herbata, odpocząć, słowem młodzież z Winiar stworzona dobre warunki. Lodowisko czynne jest codziennie od godziny 10 do 20.

Zaobserwowaliśmy jeszcze jedną rzecz godną uwagi. Niemal codziennie z odległej dzielnicy przyjeżdża tu pan Janusz Kamiński; sam biega na lodzie, a z tej racji, że jest pomocnikiem instruktora łyżwiarskiego, bezinteresownie uczy dzieci tej pięknej sztuki. Znajdą go tu niemal wszystkie dzieci.

„Dusza” tego wzorowo zorganizowanego placu zimowych zabaw dla młodzieży i dorosłych jest p. Leon Grek, popularny „dziadzia”, przyjaciel winiarskiej młodzieży.

Również Ognisko TKKF Winiary zamierza w najbliższą niedzielę urządzać zawody łyżwiarskie dla dzieci tej dzielnicy. (Bod)

Totek płaci

Państwowe przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 3. 2. 63 r. stwierdzono: 1. rozv. z 6 traf. wygr. po ok. zł 1.000.000; 18. rozv. z 5 prem. wygr. po ok. zł 83.030; 336. rozv. z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 6.200; 14.773. rozv. z 4 wygr. po ok. zł 178; 220.950. rozv. z 3 wygr. po ok. zł 12.

**Szukaj
a znajdziesz**

Eksportowa ranga drobiazgów

Eksport, eksport... Słowo nie lubiane w kregu domorodnych ekonomistów, którzy nie chcą zrozumieć, że import pożądanym artykułów, zależy od rozmiarów eksportu; słowo — utrapienie dla robotników, inżynierów, zaopatrzeniowców i dyrektorów; Słowo, które kojarzy się z najwyższymi wygórami jakości.

Wiele mówi się u nas o eksporcie, o poszukiwaniu nowych towarów dla obcych rynków i poszukiwaniu nabywców zagranicznych. Ciepły eksportu spoczywa dziś wciąż jeszcze (z wyjątkiem przetwórstwa rolno-spożywczego) na wielkim przemysle. A drobna wytwórczość? Przetarzały park maszynowy, słabsze kadry, brak funduszy i niedobory surowców — to były przyczyny, dla których drobny wytwórca nie był właściwie brany pod uwagę w naszym, tradycyjnym wywozie. Tak było do niedawna, tak w istocie jest jeszcze dzisiaj. Ale...

Weźmy za przykład wielkopolską spółdzielczość pracy: to najpotężniejszy i najlepszy ośrodek spółdzielczy w kraju. Uzyskując szybkie tempo rozwoju, głównie dzięki modernizacji procesu produkcji, w ubiegłym roku wyprodukowała ona towarów na sumę ponad miliarda zł. Rozwinęła się przy tym produkcja eksportowa: w latach 1956—1961 wzrosła ponad dziewięciokrotnie!

Badzmy jednak ściśli, skok ten w gruncie rzeczy jest niewielki, w 1961 r. udział produkcji eksportowej spółdzielni wielkopolskich w ich ogólnej produkcji, wynosił zaledwie... 6,6 proc. Gdy brać pod uwagę procentowe wskaźniki wzrostu tego eksportu, okaże się, iż powiększył się on w 1965 r. o 72 proc. Taki wskaźnik nie może jednak uspokajać, bo daje jedynie obraz tempa wzrostu eksportu, a nie — wartości.

Spółdzielcy mają szereg argumentów na wytłumaczenie obecnego stanu rzeczy: załości techniczne i technologiczne, trudności w zdobyciu nowych maszyn, surowców, do tymczasowego zaniedbania w intensyfikacji eksportu. Podważają też realność swojego wskaźnika wywozu, bo nie uwzględnia on wartości ich pośredniego eksportu, jako ko-

operantów — dostawców dla innych producentów. Czują się usprawiedliwieni dotychczasową obojętnością central handlu zagranicznego na kłopoty drobnych eksporterów i ich poszukiwania nowych możliwości wywozu. Mają też spółdzielcy rację twierdząc, że wielka różnorodność towarów, wytwarzanych przez nie wyspecjalizowanych i licznych producentów, utrudnia znacznie kierowanie spółdzielczym eksportem.

Nie zmieni to jednak w niczym faktu, że wielkopolskie spółdzielnie pracy, pierwsze — w ogólnych wynikach gospodarczych, w omawianej dziedzinie — znajdują się dopiero na czwartym miejscu w łonie Centralnego Związku. To chyba jedno ze źródeł rezerw eksportowych naszych spółdzielców.

Drugiego można się doszukać w strukturze WZSP: dzielac Związek na Poznań i województwo okazało się, że choć poznańskie spółdzielnie mają ponad 55 procent ogólnego potencjału gospodarczego, w produkcji eksportowej WZSP uczestniczą zaledwie w 16,9 procentach! A przecież są to najlepsze spółdzielnie w Wielkopolsce...

Trzecie, największe źródło tkwi w samym charakterze drobnych wytwórców. Produkcja oni wiele różnorodnych towarów często bardzo pracochłonną, ba — rekodzielniczych nawet. Jeśli dobrze dziś poszukać, można tam już teraz znaleźć wiele nowych, atrakcyjnych towarów. Niewielkie rozmiary produkcji poszczególnych spółdzielni, umożliwiają im z kolei dużą elastyczność w dostosowaniu się do potrzeb zagranicznego odbiorcy. A zatem można nie tylko szukać u spółdzielców gotowych wyrobów, lecz także inspirować ich do potrzebnej produkcji.

Mnogosć drobiazgów w drobnej wytwórczości przerażała dotychczas nasz handel zagraniczny. Najwygodniej przecież było sprzedawać masowe towary, najchętniej drogie. Zabieganie o kontrakt na dostawę kompletnej cukrowni było korzystniejsze, niż o wiele transakcji na wiele milionów sztuk klamek do bielizny. Toteż do niedawna nikt w centralach nie dostrzegał owych

przysłowiowych klamek. Najpierw dojrzał je spółdzielczy „Coopexim”, który następnie umożliwił zagraniczną karierę wielu innym — w masie czy formie — drobiazgom. Bo „Coopexim” najwcześniej zaczął je wynajdywać na Targach Krajowych.

W roku ubiegłym spółdzielcy sprzedali za granicę towary wartości 96 mln. zł. Najwięcej — odzieży (29 proc. tej sumy), sporo ozdób choinkowych (16,5 proc.) i wyrobów skórzanych (14,9 proc.). Wyniki te coraz bardziej zachęcają.

W Wojewódzkim Związku twierdzą, że tylko dobry towar otwiera rynki zagraniczne. Dlatego starają się produkować na rynek wewnętrzny tylko dobre towary; z nich już łatwo wybrać produkty odpowiednie dla eksportu. Przedsięwzięcie to jest możliwe dzięki rozeznaniu potrzeb odbiorcy, wdrażaniu postępu technicznego i specjalizacji produkcji, a obecnie, po ostatnich zarządzeniach — także dzięki uprzywilejowaniu dobrego producenta w zaopatrzeniu w odpowiednie środki i surowce.

Trzeba przyznać, że jest to najwłaściwszy pogląd. Powinny z niego skorzystać central handlu zagranicznego, które będą „buszować” wkrótce po Targach Krajowych i wysłać dewizy także z drobiazgów. Od operatywności central zależy będzie w dużej mierze, czy wielkopolska spółdzielnia przestanie na przewidzianych 10 procentach produkcji na eksport w końcu pięciolatki. Taki procent absolutnie nie powinien jednak zadowalać.

ZBILUT SĘK

Autostrada Braterstwa i Jedności

W roku ubiegłym, ochotnicze młodzieżowe brygady pracy zbudowały 505 km wielkiej Autostrady Braterstwa i Jedności. Od 1958 roku, kiedy to zapoczątkowano budowę, pracowało tu ponad 1.000 młodych ludzi zza granicy. Do zakończenia budowy brakuje tylko 120 km. Odcinek ten ma być wybudowany w bież. roku. (API)

Według nowego KK Sąd, zawieszając wykonanie kary, może zobowiązać skazanego do wykonywania pracy, nieużywania alkoholu, poddania się leczeniu itp.

Jeśli chodzi o przedterminowe zwolnienie, to może nastąpić — tak jak dotychczas — po odbyciu przez skazanego co najmniej 1/3 kary i nie wcześniej niż po roku.

Zmiana jest wprowadzenie pojęcia młodocianego, przestępcy w wieku 17—21 lat. Nowum to trzeba chyba uważać za nieco dyskusyjne. M. in. dlatego, że wobec młodocianych przewidziano poważne złagodzenie środków karnych. Chodzi o szersze stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary, możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary w każdym wypadku, nie orzekanie kary śmierci.

Podkreślić jednakże trzeba, że projekt KK specjalną uwagę kładzie na stronę wychowawczą. Tak więc karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec młodocianego wykonuje się w zakładzie dla młodocianych przestępców lub w oddziale dla młodocianych zakładu karnego. Sąd orzekając karę pozbawienia wolności może nie oznaczyć czasu jej trwania (kara nie oznaczona). Zadaniem tej kary, trwającej od 2—5 lat (najdłużej za ukonczenie przez skazanego 25 lat) jest wyuczenie skazanego zawodu, przyzwyczajanie go do systematycznej pracy oraz do należytego spełniania obowiązków. Kary takiej nie stosuje się, jeżeli waga przestępstwa jest znaczna.

Pewne ściśle specyficzne zastrzeżenie wnosi przepis mówiący, że młodocianego przestępcę, który popełnił drobne przestępstwo, ale wskazujące na poważne wykoślenie, można umieścić w zakładzie na okres nie przekraczający lat 5.

W przeciwieństwie do obecnego KK projekt nie zawiera przepisów dotyczących przestępstwa nieletnich (do lat 17). Będzie to tematem odrębnej ustawy.

Tyle informacji o części ogólnej nowego kodeksu. Do części szczególnej przejdziemy w następnej publikacji.

M. Ł.

Praca

Przyjmę pomoc domową lubiącą dzieci, małą rodzinę, Finzel, Cześnikowska 8 m. 9. 28502g

Potrzebna gospośka na wyjazd do Warszawy, w rękach bardzo dobre. Zgłoszenia: Małe Garbary 12 m. 5. 28335g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 27233g

Kupno

Koks, także małą ilość spiesznie kupię. Oferty telefon nr 611-71, wewn. 899, w Poznaniu. 28328g

Sprzedaz

Sprzedam prasę mimosrodową 30 ton, kompresor, nożyce rolkowe, 2 komplety matryc na filtry samochodowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28315g.

Gabinet męski, nowoczesny, z rur gładkich, niklowanych, nowy oraz używane bufet i stół kuchenny, okazjonalnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28332g.

LoKale

Katowice! Zamienie pokój z kuchnią na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26193g.

Sprzedam lokal wyposażony do produkcji filtrów samochodowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28314g.

Nieruchomości

Gospodarstwo o powierzchni 9,4 ha, pół domu mieszkalnego i budynków gospodarczych, 2 km od miasta — tanio sprzedam. Samsonowicz, Kolonia Bolesławów, powiat Morąg, woj. Olsztynskie, 28242g

Zguby

Uwaga! Wysokie wynagrodzenie uczciwemu znalazcy zegarka damskiego zgrabionego 3 lutego br. Kontaktować się telefonicznie 611-81 w. 167 nazwisko Różańska. 28528g

Zaginął pies foksterier ostrowłosy w dniu 5. II. 1963 r. rano w okolicy Ostrogora. Znalazcę prosi o odprowadzenie lub wskazanie za wysokim wynagrodzeniem, ul. Ostrogora 29 m. 1, telefon 644-79. 28501g

Zgubiono zaświadczenie o specjalizacji pediatry I stopnia oryginalne na nazwisko Dr. Kołota-Czarnecka Danuta wystawione przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Zdrowia w Poznaniu, nr 1775/2622, z dn. 26. IX. 1962 r. 28325g

+

Dnia 3 lutego 1963 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Lucjusz Lange

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godz. 11 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CORKI, SYNOWIE, ZIECOWIE I WNUKI
Poznań, Św. Wojciecha 30 m. 2

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, drogi syn i teść, przeżywszy lat 51, sp.

Leon Karaś

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza i najdroższa żona, siostra, bratowa, szwagierka, przeżywszy lat 41, sp.

Genowefa Piątkiewicz

Z DOMU WOJCIKOWSKA

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, 8 bm., o godzinie 9 w kościele Św. Marcina.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Solaczu.

W głębokim smutku pograżony
MAŻ Z RODZINĄ

s. + p.

Antoni Maciej Sulimierski

były prokurent Banku Handlowego w Warszawie Oddział w Poznaniu, były dyrektor Banku Handlowego w Warszawie Oddział w Włocławku, były inspektor NBP Oddział w Poznaniu

zmarł dnia 5 lutego 1963 r. po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają

ZONA, RODZINA I PRZYJACIELE

28519g

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zakończył niespodziewanie swój pracowity żywot, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść, zięć, wujek i szwagier, sp.

Walenty Nowak

KIEROWNIK BANKU SPÓŁDZIELCZEGO

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 15,30 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pograżeni

ZONA Z CORKĄ, ZIEC I RODZINĄ

Rogoźno, plac Marcinkowskiego 2.

28521g

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, moja najdroższa żona, wierna towarzyska życia, całym sercem oddana matczka, babunia, teściowa, siostra i bratowa, przeżywszy lat 61, sp.

Irena Furmanowska

Z DOMU GABRYELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

MAŻ, CORKI, SYN, SYNOWE, ZIEC, SIOSTRA I WNUKI

Poznań, Czerwonej Armii 9.

28480g

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, bratowa i ciocia, sp.

Cecylia Ziolkowska

I voto Paul

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

28535g

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Ludwik Kantecki

POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Eksportacja zwłok odbędzie się z kaplicy do kościoła poklasztornej w Grabowie, w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 17, nazajutrz msza św. z wigiliami i pogrzeb o godzinie 10.

W smutku pograżeni

CORKI ZIEC I RODZINA

Poznań, ulica Skarbka 9, Grabów n/Prosną.

28483g

+

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Leon Karaś

st. technik — odznaczony Odznaką 400-lecia Poczty Polskiej

W Zmarłym straciliśmy doświadczonego i sumiennego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 14 z kościoła cmentarza Regionalnego na Główniej.

RADA MIEJSCOWA ZW. ZAW. PRAC. ŁACZNOŚCI

DYREKTOR PRACOWNICY

DYREKCJI OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI W POZNANIU

K976

Projekt Kodeksu Karnego (1)

Sprawa kary i młodocianych

Ostatnio na półki księgarskie trafił projekt Kodeksu Karnego — dzieło kilkuletniej pracy Komisji Kodyfikacyjnej.

Projekt składający się z 433 artykułów jest obszerniejszy niż KK z 1932 roku (295 artykułów) i zmierza do objęcia całokształtu obowiązującego prawa karnego oraz do dostosowania jego norm do zasad i potrzeb ustroju PRL. Poza systemem projektu znalazły się tylko niektóre akty ustawodawcze (np. ustawa z 21. I. 58 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego).

Po tych wstępnych uwagach kilka informacji na temat części ogólnej projektu KK. Zamiast obecnych kar aresztu i więzienia wprowadzono jednolitą karę pozbawienia wolności, którą Sąd będzie orzekał w wymiarze od 1 miesiąca do 15 lat.

Jako kary samoistne projekt wylicza: karę śmierci (orzekałą w 18 przypadkach, ale w razie przestępstwa zagrożonego tą karą można wymierzyć 25 lat więzienia), karę pozbawienia wolności, grzywnę (od 100 do 25 tys. zł) oraz nagane.

Kary dodatkowe, to: pozbawienie praw publicznych, pozbawienie praw rodzicielskich i opiekuńczych, zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu lub określonej działalności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, przebieg mienia, grzywna (od 500—100.000 zł) i podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Projekt obok nadzwyczajnego złagodzenia kary (np. jeżeli istnieją okoliczności łagodzące wyjątkowej wagi) wprowadza nadzwyczajne zastrzeżenie kary, szczególnie wobec recydywistów.

Luty	Imieniny
7	Romualda, Ryszarda
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 7.26
	zach.: g. 16.48

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Alkohol a zakłócenia psychiczne”; 9 — Dla klasy IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — „Manifest komunistyczny” — pogadanka Leonarda Borkiewicza; 10.20 — Koncert symfoniczny; 11 — „Okta via” fragm. książki K. Jabłońskiej; 11.20 — Polskie tańce; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.45 — Muzyka ludowa; 13 — Dla klasy IV; 13.20 — Muzyka muz.; 13.40 — Pieśń kompozytorów ros.; 14 — „Dramat Zuzanny Valadon” fragment książki Johna Storma; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Zespół „Accordion Band” contra „Three Suns”; 15.35 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „List z Polski”; 17.25 — Z twórczości mistrzów baroku; 18 — Odpowiedzi z różnych szuflad — W. Kopalniński; 18.20 — Publicystyka zagraniczna; 18.30 — Kurs nauki j. ang.; 19.05 — Koncert żywych; 20.26 — Sport; 20.30 — Melodie ludowe; 20.45 — Kwadrans dla poważnych — aud. 2 w wyk. K. Rudzkiego; 21.05 — Karnawałowa rewia orkiestri i zespołów tan.; 22 — „Przebudzenie” miniatura liryczna M. Smolarskiego; 22.17 — d. karnawałowej rewii orkiestri i zespołów tan. z udziałem solistów.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 21, 22, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „To wszystko dzieło jest naprawdę”; 8.50 — Polska muzyka ludowa; 9.05 — Suita orkiestrowa kompozytorów angielskich; 9.45 — Kurs na tiki j. franc.; 10 — Fragmenty operetki Offenbacha, Schuberta, Straussa i Zelleria; 10.40 — „Dwa szwagrowie” baśń afrykańska przeł. Bronisława Kamińskiego; 11 — Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Dzieje jednego pokusku”; 14.35 — Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — 30 minut z Orkiestrą Estrad. Wszelkich związków Radia i Telewizji pod dyr. Jurija Silantiewa; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 Sport; 16.30 Soliści w muzyce rozrywk. 17.12 — Z cyklu: „Ziemie Zachodnie” Janusza Matużyńskiego; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — „Nadzieжда Krupska” aud. Jadwigi Sikierskiej; 19.30 Ekonomiczny problem tyg.; 19.45 — Mel. rozr. 20.02 — M. Rimski-Korsakow „Złoty kogucik” — opera; 21.27 Sport; 21.40 d.c. opery; 22.56 — Mel. tan. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 9.55 — Program szkolny — Historia dla klas VI — (W-wa); 19.25 — Program dnia — (lok.); 19.30 — Dla dzieci: film krótkometr. i „Zrobimy to sami” (W-wa); 19.55 — „Dobranoc” (W-wa); 20 — Dzieńnik — (W-wa); 20.30 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie — (Budapeszt); 21.20 — Teatr Kobra — „Siedem trupów poszukuje mordercy” (W-wa); 22.25 — Wiadomości dziennika (W-wa).



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się ostatnia praca pt. „Inwestycje wodno-melioracyjne zarys ekonomiki”. Autorzy Cz. Kryszan i J. Dziurawski na blisko trzystu stronach druku, posługując się licznymi ilustracjami, fotografiami oraz tabelami — podejmują próbę ustrukturyzowania ekonomicznych problemów gospodarki wodnej oraz inwestycji wodno-melioracyjnych.

Tym samym PWRiL dopełniło lukę, jaka istniała w naszej literaturze fachowej na omawianym odcinku. Książka ma charakter solidnego opracowania i może się okazać wielce przydatną pracownikom administracji rolnej i przedsiębiorstw wodno-melioracyjnych, a także wydźwignąć gospodarkę wodną. Wydanie broszurowane, cena 30 zł. (pż).

Zart dnia



Jej mąż jest architektem...

Węgłowe kłopoty

„Głos” rozmawia z przewodniczącym Poznańskiego Komitetu Opalowego — J. Kusiakiem

Trwające już kilka tygodni mrozy oraz częste zawieje śnieżne, utrudniające normalną dostawę węgla i koksu ze Śląska, wpłynęły niekorzystnie na sytuację opałową w Poznaniu. Przy temperaturze poniżej — 15°C wszystkie kotłownie centralnego ogrzewania zużywają przecież znacznie więcej opału. Również dla ogrzewania pomieszczeń posiadających piece, przy tak długo utrzymujących się mrozach potrzeba większej ilości węgla, niż przy wyższej temperaturze.

Dla racjonalnej i prawidłowej gospodarki opalem powstał w mieście Poznański Komitet Opalowy, na czele którego stanął przewodniczący Prezydium RM m. Poznania, Jerzy Kusiak. Celem zorientowania naszych Czytelników w obecnej sytuacji opalowej zwróciliśmy się do przewodniczącego J. Kusiaka o udzielenie nam szczegółowych informacji. Oto, czego się dowiedzieliśmy.

W styczniu br. planowane dostawy dla Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem przewidywały dostarczenie 13 tysięcy ton węgla i 1500 ton koksu. Tymczasem w ciągu tego miesiąca OPHO otrzymało 14 350 ton węgla oraz 1550 ton koksu; tak więc planowana ilość opału na styczeń, mimo trudności transportowych dojechała do Poznania. Ponadto dodatkowo miasto otrzymało z Konina około 1450 ton węgla brunatnego oraz pewną ilość brykietów. Z tej dostawy 800 ton przydzielono budynkom podlegającym Dzielnicowym Zarządom Budynków Mieszkalnych.

Z uwagi na występujące nadal trudności opałowe pod koniec stycznia Poznański Komitet Opalowy podjął szereg wniosków dotyczących ograniczenia zużycia opału. M. in. wstrzymano dostawę węgla 282 instytucjom, zobowiązując je równocześnie do ogrzewania swoich pomieszczeń w ramach posiadanych zapasów. Tylko w nielicznych i uzasadnionych przypadkach można uwzględnić dla tych instytucji dalszy przydział opału.

Dla zapewnienia opału wszystkim tym zakładom, które dla dobra gospodarki miejskiej muszą mieć ogrzewane pomieszczenia, a także dla mieszkańców, Komitet

podjął decyzję o wstrzymaniu działalności różnych placówek kulturalno-oświatowych oraz o przerwie w nauce. Tylko poznańskie szkoły zużywają bowiem dziennie 60 ton węgla i tyleż koksu.

Codziennie też poszczególne prezydium DRN otrzymują meldunki o zapasach opału w budynkach administrowanych przez DZBM. Na ogół, poza nielicznymi wyjątkami, nie było dotychczas przypadków przerwy w ogrzewaniu kotłowni c.o. Z drugiej jednak strony, wskutek palenia gorszym gatunkiem opału (węgiel brunatny) — szereg kotłowni nie jest w stanie przy — 20°C utrzymać odpowiednią temperaturę. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa opału w innych budynkach mieszkalnych (m. in. spółdzielni mieszkaniowych). Niektóre administracje nie sygnalizują w porę o brakach węgla, natomiast zapraszają palić w kotłowniach. W tych przypadkach, o ile jeszcze takie zachodzą, należy powiadomić odpowiedniego prezydium DRN, które winno natychmiast interweniować i składać wniosek o przydział opału.

Poznański Komitet Opalowy dokonał także przerzutów opału z tych zakładów, które posiadają większe zapasy (m. in. z Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, Poznańskiej Wytwórni Papierosów, Wytwórni Protez) na rzecz szpitali i innych obiektów. Komitet przydzielił niezbędne ilości opału również dla poznańskich ogrodnictw, które w swych cieplarniach posiadają c.o.

*

Jak nas poinformował przewodniczący Komitetu J. Ku-

siak, sytuacja w lutym nadal będzie trudna. Obok normalnych, a koniecznych dostaw dla ludności i niektórych zakładów przystąpi się do rozdania drugiego rzutu dla mieszkańców. Terminowa realizacja tego zamierzenia uzależniona jest jednak od dostaw opału ze Śląska. Trudności transportowe mogą przecieżyć znów opóźnić przywóz węgla, a tym samym zahamować rozprowadzanie drugiego rzutu dla ludności. W razie zakłóceń w transporcie zakłady będą musiały odbierać węgiel ze Śląska własnym transportem. Dotychczas np. do Poznania przywieziono samochodami ponad 300 ton opału.

Pewną pomoc w lutym otrzyma Poznań również z Konina (6 tysięcy ton). Ten opał przydzielony zostanie placówkom podlegającym Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej oraz dla budynków mieszkalnych.

Na zakończenie naszej rozmowy J. Kusiak, w imieniu Poznańskiego Komitetu Opalowego, zaapelował do wszystkich zakładów, instytucji oraz mieszkańców o jak najbardziej, w tym trudnym okresie, oszczędne gospodarowanie opalem.

Rozmawiała: A. S.

Lekcje przez radio

Jak uczyć się samodzielnie

Wczoraj na konferencji prasowej u dyrektora Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia, red. Stanisława Ku- biaka, poinformowano dziennikarzy o wprowadzeniu lekcji przez radio dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

We wczorajszym numerze „Głosu” podawaliśmy już, że piętnastominutowe lekcje przez radio rozpoczną się w piątek, 8 bm., o godz. 13.45 (do 14). Pierwsza pogadanka, którą wygłosi zastępca dyrektora Ośrodka Metodycznego przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, poświęcona będzie omówieniu podstawy nauki przez okres przerwy szkolnej. Tej pogadanki, oprócz uczniów, powinni wysłuchiwać także rodzice i opiekunowie młodzieży.

Następne, codzienne pogadanki mają na celu poinstruowanie uczniów, jak mają samodzielnie przerabiać zadane przez nauczycieli lekcje.

W sobotę, 9 bm. od godz. 14.45 do 14 pogadanka z zakresu jęz. polskiego i matematyki przeznaczona będzie dla uczniów klas V, VI i VII szkół podstawowych. W poniedziałek natomiast do głosników proszeni są uczniowie klas VIII, IX i X szkół licealnych. Wysłuchają oni pogadanki na temat jęz. polskiego. We wtorek znów lekcje przez radio prowadzone będą dla tych samych klas szkół podstawowych, a w środę dla uczniów liceów, ale tym razem — z matematyki. Ponadto raz w tygodniu, w środę od godz. 14 do 14.10, omawiana będzie lektura z jęz. polskiego dla uczniów szkół zawodowych (oprócz klas V). W czwartek znów pogadanka poświęcona będzie uczniom szkół podstawowych,

w piątek — liceów (jęz. polski), a w sobotę (16 bm.) znów dzieciom szkół podstawowych.

Kuratorium, za naszym pośrednictwem, apeluje do rodziców i opiekunów dzieci i młodzieży, by zachęcali ich do udziału w tych pogadankach. (a)

Trzysetna gra „Koziółków”

Już od czterech lat istnieje w Poznaniu — Poznańska Gra Liczbowa „Koziółki”. Ścisłe związana z terenem Wielkopolski służy mieszkańcom naszego miasta i województwa pożyteczną i miłą rozrywką.

Z okazji zbliżającej się 300-nej gry „Koziółki” organizują wielki konkurs jubileuszowy z nagrodami rzeczowymi wartości 300 tys. zł. Kto złoży 10 kuponów 3-zakładowych w okresie od 31 stycznia do 3 marca br. weźmie udział w losowaniu takich nagród jak: samochód Skoda-Octavia-Super, 1 samochód marki „Syrrena”, 3 motocykle WSK, 3 motocykle WFM itp.

Całkowity dochód „Koziółków” z wpływów za banderole i za kupony wyniósł w okresie czterech lat istnienia 396 694 567 zł. Z tej sumy wypłacono graczom 53,32 procent, tj. 212 657 175 zł. Na rozbudowę różnego rodzaju urządzeń społecznych, kulturalnych i innych „Koziółki” przekazały 33,44 procent tj. 132 692 851 zł. Na miasto Poznań przypadła suma 80 829 435 zł, a na województwo 51 863 416 zł.

Losowanie nagród rzeczowych z okazji jubileuszu odbędzie się 12 marca br. o godz. 12 na Starym Rynku. (stob)

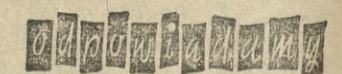
Czyn ZMS-owców

3000 godzin przy odśnieżaniu

Obecna trudna zima dała się szczególnie we znaki kolejarzom węgla poznańskiego. Opowiadanie sytuacji wymagało od nich dużo poświęcenia.

Inicjatorem odśnieżania torów po godzinach pracy był m. in. Komitet Zakładowy ZMS PKP — Węzeł w Poznaniu. Wyróżniającą się w pracy społecznej grupą działania ZMS był 40-osobowy zespół pociągu zmechanizowanego 7/1, którego członkowie nie opuszczali stanowisk pracy przez 12 godzin dziennie. Każdy z nich przepracował po 4 godziny dziennie społecznie. Ogółem grupa przepracowała 3000 roboczogodzin przez 15 dni, do 1 bm. Grupa ta pracuje nadal.

Informując nas o powyższym, Komitet Miejski ZMS przypomina zarazem grupom ZMS apel KC tej organizacji, który wzywa do podejmowania podobnej pracy członków ZMS ze szkół średnich oraz inne grupy działania i komitety ZMS. (na)



Mieczysław Szapke. — Za list dziękujemy. W tym kierunku idą również nasze sugestie. (320) J. Maćkowiak. — Słice po kompotach i dżemach kupują zbioru (jako słuszki). Punkty skupu opakowań kupują tylko butelki po wodzie i czasami słoiki tzw. „fasonowe”. (331)

Stali „Czytelnik Głosu”. — Pani H. została dokooptowana do Komitetu Blokowego i wykazuje w nim dużą aktywność. Informacje Pana są błędne, gdyż nie jest ona właścicielką domu. (267)

R. W. — Drobne naprawy lokalu należy przeprowadzać na własny koszt. Do tych spraw zalicza się naprawę podłogi, drzwi, okien, pieców węglowych. Napraw takich nie wykonuje się z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej; nie jest też zobowiązany do ich wykonania właściciel lub administrator budynku. (2947)

Terenia K. Poznań. — Radzimy zgłosić się na lodowisko „Sanu” przy ul. Grunwaldzkiej. (K-993)

„Ramzesik” nam dorasta

Dwa lata temu, wiosną, odnotowaliśmy fakt jego narodzin, upamiętniony natychmiastową prezentacją w świetle ramp scenicznych klubu w DS-ie im. H. Sawickiej. Od tego czasu „Ramzesik” dorobił się pięciu premier, z których ostatnia stała się prawdziwym wydarzeniem na młodzieżowej scenie amatorskiej. „Śpiewami historycznymi, czyli farsą bulwarową bez happyendu” ten żywioły i ambiinny zespół działający przy UAM, dał ponownie znać o sobie i dowiódł, że nie wszystkim amatorom „zabawa w teatr” szybko się nudzi.

Po „Modliszce”, która osiedliła się w „Od nowie: (iyle ma tylko wspólnego ze studentami) „Ramzesik” jest dziś właściwie jedynym zespołem w środowisku poznańskim, który nie zdrzemnął się i nie rozsywał; przeciwnie, grupuje wokół siebie



bie coraz to nowe grupy młodzieży, zainteresowanej teatrem. A poza tym sięga po coraz to nowe, śmiałe i oryginalne w treści i formie teksty i pomysły inscenizacyjne.

Obecnie np. „ramzesikowcy” wzięli na warsztat eksperymentalną sztukę grupy młodych warszawskich poetów, noszącą tytuł „Sen o drodze”. Adapiował ją do potrzeb scenicznych Witold Rąbkowski. Sztuka porusza aktualne konflikty z życia współczesnej młodzieży.

„Śpiewy historyczne” — z których pochodzi zamieszczony zdjęcie — i wspomniany wyżej „Sen” prezentuje „Ramzesik” na gościnnych występach w warszawskiej „Stodole”, dokąd wyjedzie na specjalne zaproszenie, w połowie bm.

Po powrocie zespół, który bynajmniej nie zamierza zrezygnować z przedstawień typu estra-

INFORMUJEMY

Klub Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Ratajczaka 37 urządził dzisiaj o godz. 10 naradę nauczycieli j. rosyjskiego w liceach ogólnokształcących (rej. II). W piątek 8 bm., o tej samej godzinie, narada dla nauczycieli ze szkół zawodowych z województwa poznańskiego.

Komitet Blokowy nr 11 na Osiedlu Warszawskim zwołuje roczne zebranie na dziś, godz. 18. Zebranie odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 46 przy ul. Inowrocławskiej 19.

Sekcja Ogólnoeconomiczna Polskiego Tow. Ekonomicznego zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali w gmachu WSE, ul. Marchewskiego 146/150 na odczyt prof. dr. Zbigniewa Zakrzewskiego pt. „Podstawy teoretyczne ekonomiki handlu wewnętrznego”.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Ratajczaka 39, urządził dzisiaj o godz. 19 spotkanie z Sylwią Zafemą. Bezpłatne karty wstępu można otrzymać w czytelniku Klubu.

Studium Fizyki dla Pracujących przy UAM przyjmujące w dniach od 15 marca do 15 maja zgłoszenia na nowy rok akademicki 1963/1964. Zgłaszacze mogą się kandydaci pragnący studiować z zakresu fizyki na latach od I do VI. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Studium, Poznań, Al. Stalingradzka 1 (Collegium Minus).

W dniach od 8 do 12 bm. w godz. 8-14, w związku z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi, nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ul. Michała nr 67, 69, 71, 73, 75.

Disce puer — nie tylko łaciny

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że dziś poznanie języków obcych to nie tylko dobry ton. One przecież pozwalają na korzystanie z dorobku kulturalnego i technicznego innych narodów, one to przyczyniają się do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, umożliwiają korzystanie z literatury technicznej.

A że skorupka za młodu bardziej chłonie wiedzę, więc warto pomyśleć o językach obcych już w najmłodszych latach i brać się „za bary”, z rosyjskim, francuskim, angielskim czy włoskim. Tym potrzebom wyszedł naprzeciw Związek Nauczycielstwa Pol-

skiego, który zorganizował zespoły zbiorowej nauki języków obcych wśród młodzieży szkolnej i przedszkolaków.

Przedszkolacy poznają obce języki przez piosenki, inscenizacje i konwersacje. Opowiadają materiał słuchowo i wzrokowo.

Duże zainteresowanie pracą zespołów notuje się w szkołach województwa. Powstały już zespoły w Kościanie, Koźminie, Lesznie, Wolsztynie, Ostrzeszynie, Wrześni. Dalsze zespoły są w toku organizacji. Niedoceniana jest jednak inicjatywa ZNP w Poznaniu. Tylko Technikum Energetyczne zmobilizowało swoją młodzież, spośród której 180 uczy się języków obcych. A szkoda. Bo w niektórych szkołach średnich, języki są piętą achillesową. Warto zatem pomyśleć, by wykorzystać inicjatywę ZNP.

Szczegółowych informacji udziela Ośrodek Usług Pedagogicznych ZNP w Poznaniu, Plac Wolności 5. (jk)

Zgubiono-znaleziono

Pani Z. Frankowska znalazła w sklepie przy ul. Głogowskiej kosmetyczkę z pewną sumą pieniędzy oraz odcinki renty; p. Lesiewicz — rękawiczkę z prawej ręki na futerko, p. Zofia Nowakowska — 2 czapeczki futrzane oraz portmonetkę z drobną sumą pieniędzy. Oprócz tego w redakcji naszej znajduje się kilka par różnych kluczy oraz różne rękawiczki. Zguby odebrać można w redakcji ul. Grunwaldzka 19. (ok. 58. (U)

Ich pierwszy bal

Przyszli zażenowani, trochę onieśmieleni, może dlatego, że zamiast szkolnej bluzy mieli na sobie kolorowe stroje, a ich klasa, w której dotychczas zawsze stały w trzech równych rzędach ławki, zamieniła się na salę balową. Niebagatelne to zdarzenie dla siedmiolatków, którzy pierwszy raz spotkali się na balu karnawałowym.

Dzieci z klasy Ib Szkoły Podstawowej nr 26 zażywały w pełni atmosfery zabawowej. Były tańce, deklamacje, śpiew. Małych balowiczów obdarowano książeczkami i cukierkami. Największą jednak atrakcją dla dzieci, oczywiście oprócz słodczy, były tańce. Chłopcy szarmancko kłaniali się przed partnerkami i zapraszali do... twista.

Imprezę, którą dzieci nie tak przedko chyba zapomną, przygotował komitet klasowy, a przede wszystkim Helena Tuszyńska oraz Zofia Kruczyńska. Pomoc okazała także wychowawczyni klasy Ib — Bożena Nawrońska. (a)